

Sygn. akt I ACa 527/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący : Sędzia SA Wincenty Ślawski (spr .)

Sędziowie : SA Alicja Myszkowska

SA Krystyna Golinowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **P. T. (1)**

przeciwko **E. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 5 lutego 2016 r. sygn. akt I C 1813/13

1. oddala apelację;
2. nie obciąża małoletniej powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 527/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 lutego 2016 roku wydanym w sprawie z powództwa P. T. (1) przeciwko E. S. o zapłatę kwoty 96.628 tytułem zachowku, Sąd Okręgowy w Łodzi:

1. zasądził od E. S. na rzecz P. T. (1) kwotę 96.628 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

- a) 80.000 złotych od dnia 9 lutego 2014 roku do dnia 5 lutego 2016 roku,
- b) 16.628 złotych od dnia 22 stycznia 2016 roku do dnia 5 lutego 2016 roku;

2. rozłożył zasądzoną w punkcie 1 wyroku kwotę 96.628 złotych na 46 miesięcznych rat, przy czym pierwsza rata w wysokości 25.000 złotych płatna w terminie 30 dni od uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia, druga rata w wysokości 1.228 złotych płatna w terminie 60 dni od uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia, a pozostałe w kwotach po 1.600 złotych każda z rat, płatne są do 25-ego każdego kolejnego miesiąca

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie którejkolwiek z rat liczonymi do dnia zapłaty;

3. oddalił powództwo w pozostałej części;

4. orzekł o kosztach procesu.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, a z których w zakresie stanowiącym przedmiot zaskarżenia wynika, że P. T. (2) zmarł w dniu 30 sierpnia 2012 roku w Ł.. W chwili śmierci był wdowcem. Miał syna M. T. urodzonego w dniu

1 września 1980 roku w Ł.. M. T. ma jedyne dziecko P. T. (1) urodzoną w dniu (...) w Ł.. Testamentem sporządzonym w formie aktu notarialnego przed notariuszem w Ł. E. L. P. T. (2) powołał do całego spadku po sobie E. S.. Nadto wydziedziczył swojego syna M. T. wobec nie dopełniania względem niego obowiązków rodzinnych. E. S. odrzuciła spadek po P. T. (2) na podstawie testamentu. Postanowieniem Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi stwierdzono,

że spadek po P. T. (2), zmarłym w dniu 30 sierpnia 2012 roku,

na podstawie ustawy nabyła w całości wnuczka P. T. (1)

z dobrodziejstwem inwentarza. Umową darowizny z dnia 26 czerwca 2012 roku zawartą przed notariuszem E. L. w

Ł. nr rep. A 1002/2012 pozwana E. S. otrzymała od P. T. (2) lokal mieszkalny o pow. 51m² położony w Ł. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą nr (...). Lokal mieszkalny będący przedmiotem darowizny na rzecz pozwanej stanowił jedyny składnik majątku zmarłego P. T. (2). Pozwana E. S., po otrzymaniu mieszkania po zmarłym ojczymie, w sierpniu 2012 roku wspólnie z małżonkiem rozpoczęli remont mieszkania. Ogółem remont lokalu mieszkalnego położonego w Ł. przy ul. (...) obejmujący robociznę, materiały budowlane oraz sprzęt, pochłonął kwotę rzędu 30.951,30 złotych. Przed 2012 rokiem w lokalu mieszkalnym przy ul. (...) nie przeprowadzano żadnego remontu. Według stanu technicznego lokalu na dzień 26 czerwca 2012 roku i cen z dnia 1 czerwca 2015 roku wartość rynkowa ww. lokalu wynosi 144.942 złotych, przy wartości jednostkowej 2.842 zł/m². Pozwana E. S. jest rozwiedziona. Ma dwie córki, 5-letnią oraz jednomiesięczną. Były mąż pozwanej jest obciążony obowiązkiem alimentacyjnym na rzecz starszego dziecka w kwocie 550 złotych miesięcznie. Starsza córka pozwanej ma cukrzycę typu I, korzysta z pompy insulinowej, wzrosły koszty żywienia małoletniej. Koszty utrzymania mieszkania przy ul. (...) to kwota 450 złotych czynszu, 50 złotych prąd, 30 złotych gaz oraz 70 złotych telewizja. Pozwana pracowała jako doradca klienta w banku, zarabiała ok. 1.400-1.500 złotych miesięcznie. Obecnie pozostaje na zasiłku macierzyńskim, który pobiera w wysokości 1.800 złotych miesięcznie. Posiada spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położone w Ł. przy ul. (...), które odziedziczyła po śmierci swojej matki. Mieszkanie jest wynajmowane. Z tytułu najmu pozwana osiąga dochód w kwocie 780 złotych miesięcznie. Pozwana dysponuje oszczędnościami w kwocie 25.000 złotych. (...) E. S. pracuje, zarabia 1.300 złotych miesięcznie. Zajmuje się informatyką, lecz nie uzyskał dyplomu w zawodzie.

Sąd Okręgowy podniósł, że podstawą prawną roszczenia jest art. 991 § 1 k.c., który stanowi, iż zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - # wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach 1/2 wartości tego udziału. Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź

w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że bezspornym jest, iż P. T. (2) pozostawił po sobie jednego syna M. T., którego wydziedziczył, czego skutkiem jest pozbawienie wydziedziczonego prawa do zachowku oraz nabycie prawa do zachowku przez zstępnym wydziedziczonego zstępnego. W przedmiotowej sprawie powódka jest córką wydziedziczonego M. T., zaś mocą postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi z dnia 30 sierpnia 2012 roku nabyła w całości spadek po zmarłym P. T. (2) z dobrodziejstwem inwentarza. W rozpoznawanej sprawie powódka P. T. (1) niewątpliwie należy do kręgu osób uprawnionych do zachowku, jako zstępna wydziedziczonego M. T.. Strony procesu były zgodne odnośnie składników wchodzących do masy spadkowej po zmarłym, jak również darowizny dokonanej na rzecz pozwanej w postaci lokalu mieszkalnego położonego w Ł. przy

ul. (...). Przedmiot tej darowizny podlega zaliczeniu do masy spadkowej dla potrzeb ustalenia wysokości zachowku. Pozwana E. S. obowiązana jest zatem wywiązać się z ciążącego na niej z mocy art. 1000 k.c. obowiązku, ponieważ P. T. (2) dokonał na jej rzecz darowizny wyczerpującej cały spadek, a w skład spadku nie wchodziły żadne inne prawa majątkowe.

W rezultacie powódka uprawniona jest do dochodzenia od pozwanej roszczenia o zachowek. Sąd Okręgowy ustalił wartość jedyne wartościowego składnika majątku spadkowego w postaci lokalu mieszkalnego położonego w Ł. przy ul. (...) na podstawie opinii biegłego P. K., który określił wartość nieruchomości na kwotę 144.942 złotych. Stan czynny spadku po P. T. (2) wynosi zatem 144.942 złotych. Wartość majątku wchodzącego w skład przedmiotowego spadku określono według stanu z dnia 26 czerwca 2012 roku oraz cen aktualnych. A zatem powódce przysługuje zachowek w wysokości 96.628 zł (144.942 zł x 2/3). Pozwana wnosila

o oddalenie powództwa podnosząc, że roszczenie powódki o zachowek w tak wysokiej kwocie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.) nie wskazując przy tym zasady, która miałaby zostać naruszona. Po dokonaniu oceny całokształtu okoliczności, Sąd Okręgowy uznał, że należy

w przedmiotowej sprawie przyjąć, iż żądanie przez powódkę P. T. (1) zachowku w pełnej wysokości jest zgodne z zasadami współżycia społecznego. Pozwana upatrywała bowiem sprzeczności z zasadami współżycia społecznego jedynie kwoty, na jaką wyceniono wartość lokalu mieszkalnego przy ul. (...). Tymczasem wyceny wartości nieruchomości dokonano w oparciu o obiektywne kryteria właściwe dla rynku nieruchomości,

z uwzględnieniem zmian na przestrzeni lat począwszy od daty darowizny rzeczono go lokalu. Miarkowanie wartości lokalu stanowiłoby pokrzywdzenie powódki, jako uprawnionej do zachowku po zmarłym P. T. (2),

w sposób nieuzasadniony uprzywilejowując pozycję pozwanej. Podkreślić należy, że powódka jest wnuczką zmarłego P. T. (2), jest małoletnia, w chwili śmierci dziadka miała zaledwie 8 lat. W testamencie P. T. (2) wydziedziczył jedynie swego syna M. T.. Sąd nie widział podstaw ku arbitralnemu miarkowaniu precyzyjnie określonej wartości zachowku, skoro nie sposób tego uczynić mając na względzie przesłanki prawidłowych relacji, pielęgnowanych kontaktów i regularności sprawowanej opieki. O odsetkach ustawowych od zasądzonej w punkcie 1 należności głównej orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. W niniejszej sprawie powódka nie wykazała, aby załączone do akt przedsądowe wezwanie do zapłaty (k.24) zostało skutecznie doręczone pozwanej, w pozwie żądała zaś odsetek od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Skoro nie udowodniono, aby przed dniem wniesienia powództwa pozwana została skutecznie powiadomiona

o roszczeniach powódki, jako początkową datę naliczania odsetek za opóźnienie Sąd pierwszej instancji przyjął dzień 9 lutego 2014 roku, tj. dzień doręczenia pozwanej odpisu pozwu w niniejszej sprawie w zakresie kwoty żądanej

w pozwie 80.000 złotych do dnia 5 lutego 2016 roku, tj. dzień wyrokowania. Od kwoty zaś 16.628 złotych odsetki zasądzono od 22 stycznia 2016 roku albowiem w tym dniu powódka złożyła pismo rozszerzające powództwo o tę sumę, a wcześniej żądała jedynie kwoty 80.000 złotych. W pozostałym zakresie roszczenie powódki o zasądzenie odsetek od należności głównej jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu.

Zgodnie z art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach

o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć termin do spełnienia tego świadczenia. W niniejszej sprawie biorąc pod uwagę sytuację materialną pozwanej w szczególności wysokość uzyskiwanych dochodów oraz jej zobowiązania wynikające z niezbędnych kosztów utrzymania rodziny Sąd Okręgowy częściowo uwzględnił jej wniosek o rozłożenie zasądzonej kwoty na raty – pierwszą w kwocie 25.000 złotych płatną w terminie 30 dni od uprawomocnienia się wyroku, a drugą w kwocie 1.228 złotych w terminie 60 dni od uprawomocnienia się orzeczenia i pozostałe w kwotach po 1.600 złotych każda z rat płatne do 25-go każdego kolejnego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od którejkolwiek z rat liczonymi do dnia zapłaty. Pierwsza rata spłaty należności z tytułu zachowku stanowi kwotę oszczędności, jakimi dysponuje pozwana E. S.. Dalsze rozłożenie w czasie zapłaty w sposób wskazany powyżej usprawiedliwia sytuacja materialna pozwanej. Jak wynika z ustaleń pozwana zamieszkuje wspólnie z partnerem oraz dwójką małoletnich dzieci. Łączny dochód powódki to kwota 3.310 złotych (1.800 złotych zasiłek macierzyński, 780 złotych dochód z tytułu najmu lokalu oraz 550 złotych alimenty na rzecz małoletniej córki od byłego męża pozwanej). Dodatkowym dochodem rodziny jest wynagrodzenie partnera pozwanej,

co w sumie daje kwotę 4.430 złotych miesięcznie. Uwzględniając niezbędne wydatki związane z opłatami za mieszkanie, rachunkami oraz kosztami żywienia, w budżecie rodziny pozostaje ok. 2.330 złotych miesięcznie. Sąd pierwszej instancji miał również na względzie charakter dochodzonego roszczenia (pозwana winna się liczyć z koniecznością zapłaty znając treść testamentu ojczyrna) i możliwości pozwanej do uzyskania niezbędnych środków finansowych np. poprzez sprzedaż mieszkania po zmarłej matce, albo uzyskanie pożyczki, której zabezpieczeniem będzie mieszkanie przy ul. (...) stanowiące jej własność. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka, zaskarżając go w części, tj. co do punktu 2 i 3 sentencji. Skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 320 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej i sprzecznej ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenie dowodów poprzez uznanie, że w stosunku do pozwanej zachodzą przesłanki do rozłożenia świadczenia na raty w sytuacji, gdy posiada ona dwa mieszkania, z których jedno mogłoby zostać sprzedane na zaspokojenie roszczenia powódki, a nadto z uwagi na to, że rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty nastąpiło jedynie w oparciu o zeznania pozwanej, niepoparte żadną dokumentacją medyczną, ani innymi dokumentami, które mogłyby świadczyć o jej sytuacji finansowej i życiowej. W konkluzji, powódka wniosła o zmianę wyroku poprzez zasądzenie należności bez rozkładania jej na raty; ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację, pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podzielił w całości ustalenia faktyczne i rozważania jurydyczne Sądu Okręgowego dokonane w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu drugiej instancji podniesiony przez powódkę zarzut nie jest trafny.

Stosownie do treści art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie,

a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Już z treści powyższego uregulowania wynika, że jest ono stosowane przez sąd fakultatywnie (sąd może), który przez pryzmat okoliczności, na które powołuje się strona chcąca skorzystać z możliwości rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty, dokonuje oceny istnienia bądź nie przesłanki „w szczególnie uzasadnionych wypadkach”. Przepis ten zawiera zatem szczególną zasadę wyrokowania, określaną jako „moratorium sędziego” i obok charakteru procesowego ma także cechy normy materialnoprawnej. Podstawą zastosowania tego przepisu jest wyłącznie uznanie sądu, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek. Ta część sentencji, mocą której sąd orzeka o rozłożeniu zasądzzonej należności na raty ma charakter konstytutywny i wkraczający w dziedzinę prawa materialnego (por wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., sygn. akt V CSK 20/06, LEX nr 198525), uprawnia bowiem sąd z urzędu do modyfikowania treści łączącego strony stosunku cywilnoprawnego (w inny sposób niż określa to treść tego stosunku). Rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty albo wyznaczenie odpowiedniego terminu do spełnienia zasądzzonego świadczenia jest możliwe tylko „w szczególnie uzasadnionych wypadkach”. Takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narząłoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (por. komentarz do art. 320 Kodeksu postępowania cywilnego autorstwa Andrzej Jakubecki i inni, LEX 2013), do czego odwołał się również Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny podziela zapatrywania Sądu Okręgowego, że zgłaszając wniosek

o rozłożenie należności na raty pozwana wykazała, iż tego rodzaju nadzwyczajne okoliczności zachodzą. Nie budzi wątpliwości Sądu drugiej instancji, że analizując zasadność zastosowania w sprawie art. 320 k.p.c. poza sytuacją dłużnika należy mieć na uwadze, iż ochrona, jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art. 320 k.p.c., nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces. Podkreślenia wymaga przy tym i to, że rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty jest racjonalne, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela.

Mając powyższe rozważania jurydyczne na względzie, Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy nie dopuścił się zarzucanego mu w apelacji naruszenia przepisów prawa procesowego i prawidłowo skorzystał z fakultatywnego uprawnienia, które mu przysługiwało rozkładając na raty zasądzone świadczenie i przesądzone już co do zasady i wysokości. W ocenie Sądu drugiej instancji istotnie w tym stanie faktycznym zachodziły szczególne okoliczności, które uzasadniały odstępstwo od zasady, a które znalazły potwierdzenie również

w złożonych na rozprawie apelacyjnej oświadczeniach. W postępowaniu apelacyjnym pozwana podała, że pierwsza rata w kwocie 22.000 złotych została już zapłacona. W celu spłaty zadłużenia z tytułu odsetek od zasądzonej należności pozwana zaciągnęła kredyt w kwocie 21.000 złotych, który spłaca

w ratach po 580 złotych miesięcznie, obecnie przebywa na urlopie rodzicielskim do dnia 31 stycznia 2017 roku, otrzymuje świadczenie w kwocie 1.900 złotych netto miesięcznie. Pozwana podała, że gdyby nie wynajem tego drugiego mieszkania, które posiada, to nie byłaby ona w stanie pokryć wydatków związanych z utrzymaniem rodziny (k 238 odwr.). Prawdą jest, że pozwana jest właścicielką dwóch mieszkań. Nie można jednak zgodzić się z powódką, że pozwana powinna jedno z nich sprzedać. Jak wynika ze złożonego na rozprawie apelacyjnej oświadczenia, osiąga ona z tytułu wynajmu tej nieruchomości kwotę 1.700 złotych, który służy zaspokojeniu kosztów utrzymania jej rodziny i pozwala na bieżącą spłatę już zaciągniętego kredytu. Pozwana mogłaby – tak jak postuluje w apelacji powódka - zaciągnąć kredyt, ale trzeba pamiętać, że na E. S. spoczywa już zobowiązanie kredytowe, z którego to tytułu uiszcza miesięczne raty w kwocie ponad

500 złotych. Jej miesięczny dochód wynosi 1.900 złotych, zaś dochody jej partnera kształtują się na poziomie 1.300 złotych, co łącznie daje 3.200 złotych. Na jej utrzymaniu pozostaje dwoje dzieci, z czego jedno ma problemy zdrowotne, co jest związane z ponoszeniem dodatkowych kosztów leczenia.

W tym stanie rzeczy obciążenie obowiązkiem niezwłocznej zapłaty zasądzonej należności w całości byłoby nadużyciem praw podmiotowych powódki. Nie bez znaczenia jest bowiem i to, że na rzecz powódki została już uiszczona znaczna część zasądzonego świadczenia, a małoletnia nie wskazała szczególnie uzasadnionych potrzeb, które chciałaby zaspokoić w chwili obecnej. Nie można zatem przyjąć, żeby rozłożenie na raty należnego świadczenia godziło w uzasadniony interes powódki i rodziło po jej stronie negatywne konsekwencje.

Dlatego też należało podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, że w okolicznościach niniejszej sprawy zachodzi „szczególnie uzasadniony wypadek” w rozumieniu art. 320 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację. Uwzględniając natomiast fakt, że powódka jest małoletnia, nie posiada ona własnego majątku ani dochodów oraz, że charakter roszczenia był ocenny, Sąd drugiej instancji na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania powódki kosztami postępowania apelacyjnego strony pozwanej, uznając że zachodzą względem niej szczególne okoliczności uzasadniające odstąpienie od zasady odpowiedzialności za wynik procesu.